

Masakra jemeńskich żołnierzy

#Wojska lądowe 20 września 2013

Co najmniej 56 jemeńskich żołnierzy i policjantów zginęło dziś w wyniku serii skoordynowanych ataków przeprowadzonych przez bojowników lokalnej filii al-Kaidy.



Potencjał AQAP wzrósł w ostatnich latach m.in. w wyniku przewrotu politycznego w Jemenie z 2011 i wystąpienia części kadry oficerskiej przeciwko ówczesnemu prezydentowi Ali Abd Allah Salahowi / Zdjęcie: Global Post

Do większości ataków doszło na terenie południowej prowincji Szabwa, która uznawana jest za matczynik Al-Ka'idy Półwyspu Arabskiego (AQAP). To właśnie ta organizacja przyznała się do przeprowadzenia ataków na kontrolowane przez władze centralne oddziały sił bezpieczeństwa.

Ataki zostały przeprowadzone w godzinach porannych. Napastnicy wykorzystali sprzyjające warunki atmosferyczne, w tym m.in. gęstą mgłę, która osłabiła czujność wojskowych i policjantów. Atakujący uderzyli w bazy jemeńskich sił zbrojnych w miejscowościach: al-Ain, Kamp i Maysaa.

Do ataku terroryści użyli wypełnionych materiałem wybuchowym samochodów, a także zamachowców-samobójców noszących tzw. pasy szahidów. Za kolejny cel bojownicy AQAP obrali wojskowy punkt kontrolny w Al-Nushaima oraz bazę oddziałów sił specjalnych w Maifaa.

W wyniku przeprowadzonych ataków śmierć poniosło co najmniej 56 żołnierzy i policjantów. Dziesiątki innych odniosło rany. Według pierwszych relacji władz w Sanie, terroryści mieli też pojmać 6 zakładników oraz skraść z magazynów wojskowych 5 pojazdów.

Dzisiejsza seria ataków była największą i najkrwawszą w ostatnich miesiącach. Według przekazów medialnych, władze w Sanie oraz współpracujący z nimi amerykańscy wojskowi, dysponowały informacjami wywiadowczymi wskazującymi na przygotowania

AQAP do tego typu akcji. Nie wiadomo jednak, czy zdecydowano się na podjęcie dodatkowych środków bezpieczeństwa, w tym np. na obsadzenie zaatakowanych baz dodatkowymi żołnierzami.

Jemen od lat boryka się z aktywnością bojowników lokalnej al-Kaidy. Kontrolujący w dużej mierze południe kraju, w tym wspomnianą prowincję Szabwa, terroryści regularnie przypuszczają ataki na zlokalizowane w tej części państwa instalacje wojskowe oraz budynki rządowe. Największe zagrożenie stanowią jednak dla infrastruktury, którą są przesyłane surowce energetyczne na eksport.

W walce z AQAP władze w Sanie aktywnie wspierane są przez USA. Waszyngton stanowi dla Jemeńczyków strategicznego partnera i cennego sojusznika dostarczającego niezbędne uzbrojenie ([Donacje dla Jemenu](#), 2010-01-13), a także atakującego terrorystów przy użyciu bezzałogowych statków latających ([Nieudany atak USA w Jemenie](#), 2011-05-07).

Powiązane wiadomości

[Masakra jemeńskich żołnierzy \(2013-09-20\)](#)

[Donacje dla Jemenu \(2010-01-13\)](#)

[Amerykanie nie będą walczyć w Jemenie \(2010-01-04\)](#)

[Skanowanie w Wielkiej Brytanii i Holandii \(2009-12-31\)](#)

[Nieudany atak USA w Jemenie \(2011-05-07\)](#)

[Skanowanie w Wielkiej Brytanii i Holandii \(2009-12-31\)](#)